

# Shot / Haju, Nieśmiertelnik

Nie widziałem szklanych domów  
Ani aut za miliony  
Nie posuwałem pań z silikonem zamiast głowy  
Nie pisałem o rzeczach które nie miały miejsca  
Nie mam długów wobec was,  
Ani tajemnic w tekstach  
Nie będę gwiazdą ? wiem o tym  
One gasną- wiem o tym  
I kryminał nie ima się mnie  
Mam hardcore ? wiesz po czym?  
Jak ? na sercu kiedy rozpada się rodzina  
Nawijam złamanym głosem, ty wiesz że to widać  
Ja wiem, że mój kręgosłup nie ugnie się pod pengą tu  
Bo nie ma jej a łamie go codziennie ciężar słów  
I nie ma już gdzie uciekać  
I chociaż nic mnie nie trzyma, to gnije tu jak głupiec i to przy was  
Połowa z was uważa, za uważam że nie ma Boga  
Jeśli tak uważam, to czemu kieruje do niego słowa?  
Wierze w to całym sercem, gdy te linijki nawijam  
To zostaje pomnie jak te nieśmiertelniki na szyjach

Nie pytaj czy mam nadzieje ? bo nie wiem  
Ale tu wierze w nią  
Zrobię to ostatni raz, nim życie mi odbierze to  
Zanim zawieszę broń sprawie by legenda żyła  
To zostanie po mnie jak te nieśmiertelniki na szyjach  
/2x

Ziom jestem stąd  
Ale idę tam  
A pisze te wersy tak, że mógłbym je drapać na ścianach  
Mam przekonania jak beton pewne  
Do nagrania tego więcej  
Bo kiedy zwalnia, tempo mniejsze \

Nawijam zaraz to pod pętlę  
Tak ? nieśmiertelne  
Tak ? to siedzi we mnie  
Zupełnie głębiej ? patrz w moje oczy celnie  
Idę pewnie chodnikiem  
Wypluwam serce na bicie  
Zostanie w glebę to wbite na bank i będzie pomnikiem  
Nie chce być typem co stawia wersy na życie  
Pracuje przez cały tydzień i liczy cash, cash liczy  
Biorę to co moje ? daj mi  
W porę wchodzę w pole walki  
Ciagle niosę oręż armii  
Stale w drodze stale zwarty  
Ogolone karki, strój, opina jednostajny  
Wokół kurz setek dusz martwych  
Idę wzdłuż linii papilarnych przeznaczenia śmierci  
Anioł Stróż mi wystarczy, na szyi mam nieśmiertelnik

Nie pytaj czy mam nadzieje ? bo nie wiem  
Ale tu wierze w nią  
Zrobię to ostatni raz, nim życie mi odbierze to  
Zanim zawieszę broń sprawie by legenda żyła  
To zostanie po mnie jak te nieśmiertelniki na szyjach  
/2x